Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 254 Katowice, sobota 1-go listopada 1930. **Rok 29**

TELEGRAMY.

J. E. ks. biskup Adamski w Warszawie.

Warszawa. We czwartek ministrowi spraw wewnętrznych Sławoj - Składkowskiemu złożył wizytę nowomianowany ksiądz biskup śląski Stanisław Adamski oraz ministrowi rolnictwa, p. Janta-Połczyńskiemu.

Partyjnictwo wśród młodzieży

Wilno. Za przykładem korporacji „Vilnensia" druga już poważna korporacja akademicka „Kresovia" ogłasza w prasie oświadczenie o swojem wystąpieniu ze związku polskich korporacyj akademickich, motywując swój krok wyraźnem nastawieniem zasadniczego kierunku władz związku na popieranie pewnej tylko grupy politycznej, mianowicie obozu wielkiej Polski, co przejawiło się w wielu wystąpieniach politycznych naczelnych władz związku. Bezpośrednią przyczyną kroku „Kresovii" był fakt, że prezydjum koła międzykorporacyjnego zabroniło korporacjom brać udział w obchodzie rocznicy odzyskania Wilna. (PAT.)

Książę sjamski jedzie do Warszawy.

Praga. Przybył tu z Konstantynopola książę sjamski Aditya-Abhakara-Odjamhor, który złożył wizytę w ministerstwie spraw zagranicznych. W Pradze zabawi on do 2 listopada, poczem odjeżdża do Warszawy. W podróży księciu towarzyszy małżonka.

Czesi przeciwko bolszewikom.

Praga. Czechosłowacka sekcja międzynarodowej unji do walki z trzecią międzynarodówką opublikowała odezwę, skierowaną przeciwko dążeniom nawiązania stosunków dyplomatycznych z sowietami.

Odezwa wskazuje na to, że nawiązanie stosunków z sowietami ułatwi tylko emisarjuszom trzeciej międzynarodówki wywrotową agitację komunistyczną i nie przyniesie żadnych korzyści handlowych, gdyż sowiety nie respektują przyjętych zobowiązań, powodując się wyłącznie interesami własnymi. (PAT.)

Pobory nadprezydenta Lukaschka.

Berlin. (Tel. wł.) Nacjonalistyczny poseł Straube wniósł do sejmu pruskiego zapytanie w sprawie poborów nadprezydenta Lukaschka. Chodzi mianowicie o to, że dr. Lukaschek, który spełnia dwie czynności, nadprezydenta i prezesa regencji, pobiera podwójne dochody na wydatki reprezentacyjne. Poseł Straube zapytuje zatem, czy w obecnych ciężkich czasach, gdy urzędnikom mają być dochody zmniejszone, słusznem jest, by dr. Lukaschek pobierał znaczną sumę na reprezentację wogóle, a tembardziej podwójną sumę.

Awantury strajkowe w Berlinie.

Berlin. Mniej więcej $\frac{1}{3}$ robotników, zatrudnionych w przemyśle metalurgicznym, przystąpiła do pracy. Oddziały strajkujących usiłowały nie dopuścić do podjęcia pracy w niektórych zakładach metalurgicznych. W niektórych miejscowościach doszło do krwawej bójki, w wyniku czego 4 robotników odniosło silne obrażenia.

Znowu groźba powodzi.

Berlin. Po chwilowym spadku wód na obszarach, objętych powodzią, na Śląsku Górnym i Opolskim grozi obecnie nowy przybór. Według wiadomości, nadeszłych z miejscowości, położonych w górach, nastąpiła nagła zmiana temperatury.

Wielkie złoża śniegu, spadłe w ostatnich dniach, zaczynają gwałtownie topnieć. Woda w potokach górskich i na Odrze podnosi się gwałtownie. Droga do Raciborza jest zamknięta. Na polach woda sięga do 4 metrów wysokości.

Podczas zawalenia się jednego z mostów znalazł śmierć w nurtach wody 64-letni wieśniak. W odciętych wsiach ludność cierpi na brak żywności.

Woda w Sprewie znów przybiera. Przepływ wielkich mas wód przez Berlin spodziewany jest w najbliższych dniach. Bohnsdorf pod Grünau zostało już dotkliwie zalane.

Straty w zalanym materjale leśnym obliczają na conajmniej 1 milj. marek niem. Zniszczonych zostało około 20 tysięcy metrów sześciennych drzewa. Dotychczasowe szkody w dobytku nie są jeszcze ustalone. Zanotowano do obecnej chwili dwie ofiary powodzi.

Nieudany sp'sek byłego dyktatora greckiego.

Ateny. Były dyktator Pangalos zarządził tajne zebranie swoich zwolenników w jednym z domów w pobliżu koszar wojskowych. Uczestnicy zebrania jednakże zbiegli, gdy dowiedzieli się, że wciągnięte do akcji oddziały policyjne i wojskowe zostały zaaresztowane. Pozatem aresztowano 4 oficerów i 5 osób cywilnych. (PAT.).

Ateny. Prasa donosi o fiasku organizowanego przez Pangelosa powstania zbrojnego. Na skutek przypadkowego wystrzału, dokonanego przez żołnierza, stojącego na straży przed domem, gdzie zgromadzili się spiskowcy, zebrani pierzchnęli, wskutek czego policja aresztowała tylko około 30 osób. Postanowiono również aresztować i samego Pangalosa. Według pogłosek, spiskowcy zamierzali oddać w ręce Pangalosa władzę dyktatorską. (PAT.).

Znowu trzęsienie ziemi w Włoszech

Rzym. W kilku miejscowościach odczuto wstrząśnienia podziemne. W Ankonie zawaliło się kilka domów, a wiele uległo uszkodzeniu. Kilka osób odniosło rany. Władze zorganizowały niezwłocznie akcję ratunkową. (PAT.).

Rzym. We czwartek o godzinie 8 rano odczuto silne trzęsienie ziemi w okolicach Ankory. Centrum znajdowało się na Adrjatyku w pobliżu Sinigalji. Pierwsze wiadomości z terenu katastrofy donoszą o kilkunastu rannych oraz zawaleniu się murów pałacu prowincjonalnego i części wieży kościelnej w Ankorze. Trzęsienie miało charakter falisty.

Ankora. Wskutek trzęsienia ziemi dwie osoby zostały zabite, zaś 60 odniosło rany. W Sinigalji i okolicy zabitych zostało około 20 osób. Straż ogniowa, żołnierze i milicjanci prowadzą akcję ratunkową z ogromnym zapałem. W jednej z wsi w pobliżu Ankory zginęły 3 osoby. W Pessaro jest 8 rannych, w Mandolfo 22, w Fano 6. Wiele miejscowości ucierpiało bardzo silnie. W samej Ankorze kilka domów zawaliło się, kilka jest mocno uszkodzonych. (PAT.).

Przeciwko prohibicji w Ameryce

Londyn. (Tel. wł.) Daily Telegraph donosi z New Yorku, że przeciwnicy prohibicji liczą na zdobycie $\frac{3}{4}$ kandydatów w obecnych wyborach do parlamentu. Przyczyną wzrostu liczby przeciwników prohibicji ma być okoliczność, że przemytnictwo alkoholu przybrało tak wielkie rozmiary, iż właściwie prohibicja stała się fikcją. Agitacja idzie w tym kierunku, by dopuszczono do sprzedaży wina i piwa. Sprzedaż wyrobów spirytusowych ma być postawiona pod kontrolę władz.

Dzień Zaduszny.

Są w nauce Kościoła prawdy niewzruszone i tak potężne, że chylą przed niemi czoła nawet ci, których przeżarł jad materjalizmu i niedowiarstwa. Jedną z takich prawd — to nieśmiertelność duszy i nauka o życiu pozagrobowem. Nic nie pomogą ich twierdzenia, jakoby nie było duszy nieśmiertelnej, jakoby z chwilą zgonu przestał istnieć człowiek i ginął wszelki ślad po nim. Teorje takie, stworzono dla własnej wygody tych, którzy nie chcą krępować się żadnymi więzami etycznymi, którzy boją się odpowiedzialności przed Najwyższym Sędzią, — Bogiem za czyny, nie podpadające wprawdzie pod kodeks ludzki, ale będące zbrodniami w pojęciu moralnem. Stąd też tyle nieprawości na świecie! Ale nawet u tych ludzi istnieje instynkt, który w pewnych chwilach w niwecz obraca ich teorje. Taką chwilą jest Dzień Zaduszny, ustanowiony przez Kościół dla uczczenia pamięci zmarłych, dla budzenia świadomości nawet w najbardziej zakamieniałych, że dusza jest nieśmiertelną, że żyje, chociaż ciało umarło, że istnieje poza naszym bytem materjalnym, ziemskim, świat doskonały, świat, w którym za grzechy, popełnione w życiu, następuje kara, a za dobre uczynki nagroda.

Ten instynkt tkwi w ludzkości tak dawno, jak dawno istnieje człowiek. Już w bradzo odległej starożytności w czasach pogaństwa odczuwano potrzebę modlenia się za umarłych. Jakaś tajemnicza nić łączyła zawsze żywych z umarłymi, a wewnętrzny głos mówił, że poza grobem czeka inne życie. Czczono też od wieków pamięć umarłych uroczyście, dając przez to wyraz nieświadomej nieraz wierze w życie pozagrobowe.

Już grecki poeta, Homer, opiewa w swej Iljadzie ucztę Achillesową, poświęconą cieniom zabitego Patrokla. I w żaden sposób nie można brać tego ustępu epopei za sam tylko polot poetyckiej fantazji, ale za zwyczaj całej ówczesnej Grecji. Plato, Wirgiljusz, Cycero i Seneka, podobnemiż w swych pismach nie gardzą obyczajami. Były nawet przepisane pewne formuły modlitw za umarłych, np.: „Dusze niebieskie, przyjdźcie mu w pomoc. Niech bogowie będą łaskawi na ciebie. Najświętsze cienie, polecam wam małżonka mego, raczcie mu okazać pobłażanie" itp.

Idjanie, Egipcjanie, Chaldeyczcy, mniej więcej jednakowe w tej mierze mają wyobrażenie, a u niektórych z tych bałwochwalczych narodów, żony zabijały się na grobach mężów, aby im być towarzyszkami jeszcze i na tamtym świecie. U Indjan okrutny ten zwyczaj dziś nawet nie jest wykorzenionym i często można smutną usłyszeć wieść o dobrowolnie lub przymusowo płonącej na stosie ofierze fanatycznej czci dla zmarłych braminów.

Wódz żydowski, Juda Machabeusz, posyła dary do Jeruzalem, aby się tam modlono za jego żołnierzy poległych, iżby od grzechów byli rozwiązani. Historyk Józef wskazuje, że

wiara ta jeszcze za jego czasów się utrzymywała, świadcząc, iż żydzi nie modlili się za samobójców.

Kolumb, odkrywając świat nowy, znalazł u tamecznych mieszkańców cześć dla mogił i wiarę w życie pozagrobowe; a J. Arago w swoich podróżach opisuje wielkie uszanowanie ludożerców, ku miejscom przeznaczonym na pochowanie ciał zmarłych.

U nas Słowian w czasach bałwochwalstwa, oprócz żony lub branki kładziono jeszcze do mogiły nieboszczyka konia i zbroję, aby i nadal mogła swemu panu służyć.

Litwa i Żmujdź pogańska, obchodziła w końcu jesieni uroczystość Dziadów, poświęconą pamięci zmarłych swych przodków. Gromadzono się wtedy na cmentarzach, gdzie z największą uroczystością i powagą, osłoniętą jakś straszną tajemnicą, zastawiano na mogiłach potrawy i napoje, wśród różnych modłów i zaklinań. Mickiewicz wybornie opisał wierszem te sceny. Wszystko to dowodzi jasno, że nawet w nieoświeconem pogaństwie były pojęcia o życiu przyszłem, a nawet pewne dni w roku poświęcone samej tylko pamięci umarłych.

Kościół katolicki, szanując wszystko, co szacunku godne, nie mógł nie pochwalić tej ogólnej wiary ludów w przyszłość i obcowanie z duszami, a nawracając narody, już mu łatwiej było je przekonać o pośmiertnem życiu i nieśmiertelności. Wsparty zaś na powadze Boskiej, sam wierząc i nauczając, że oprócz nieba i piekła, jest trzecie pośrednie miejsce dla dusz, gdzie tylko do czasu karanie cierpią, i że im modiltwami i dobrymi uczynkami pomódz możemy, nie mógł się znów nie zgorszyć krwawemi ofiarami i objawami u pogan; zniósł więc co było nagannem, kierując się uczuciem Chrystusowej miłości i naturalnem popędem ludów, ustanowił raz do roku uroczystość wspomnienia wiernych zmarłych albo Dzień Zaduszny.

Już w II-gim wieku po Chrystusie, mamy o tym dniu wzmiankę u Tertuliana, jednakże nie było jeszcze o nim powszechnego, jak dziś jest, prawa. Marcin Polak przypisuje takowe Bonifacemu IV roku 607; lecz to tylko pewna, że S. Odilon, opat Kluniacki roku 998 po wszystkich swoich klasztorach naznaczył stale jako Dzień Zaduszny dzień 2 listopada, nazajutrz po Wszystkich Świętych, co się aż do dziś dnia praktykuje.

Zapewne, że nigdy w roku ludność nie wygląda poważniej i smętniej, jak w owym dniu. Już w wigilję przejmują do głębi duszy żałobne nieszpory i ów katafalk, w oczach ludu wznoszony na środku kościoła. A podczas procesji, gdy kapłan kropi święconą wodą, kogóż nie przejmie dreszcz na te słowa: „Dzień, on dzień gniewu Pańskiego“.

Nazajutrz, to jest w sam Dzień Zaduszny, snuje się od rana zamyślony lud po kościołach i zamiast pogańskich dziadów i objat, zamiast styp z legumin i napojów na kurhanach nieboszczyków, katolicy modlą się wspólnie za nich, aby im Bóg darował kary czyśćcowe; rozdzielają jałmużnę pomiędzy ubogich i skromnym, lecz serdecznym datkiem przyczyniają się do podniesienia świetności obrzędów. Kapłani znowuż, grozą zaklinań i czarodziejskich wywoływań, nie straszą ludu, jak w bałwochwalstwie, ale w pośrodku wiernych swych braci, wznoszą za dusze zmarłych najczystszą ku niebu ofiarę, modlą się i innych do modlitwy zachęcają.

Cóż to za różnica pomiędzy Grekami, Egipcjanami, Indjanami itp., a Kościołem katolickim? Tam ciemnota i barbarzyństwo — tu miłość i modlitwa; tam krew i płomień — tu niekrwawa ofiara, tu dziecko łzę cichą upuści na grobie ojca i matki; tu rodzice westchną żałośnie za swoim synem i córką; tu brat za siostrą, siostra za bratem, przyjaciel za duszę przyjaciela, żebrze u stóp krzyża litości — a wszystkich, żywych i umarłych — łączy jedno ogniwo, jeden wieniec, złożony z takich kwiatów, jak wiara, nadzieja i miłość, a wzbija ku niebu takie skrzydło, jak modlitwa! — Niech w Dzień Zaduszny stanie przed kościołem jaki niedowiarek albo materjalista i niech usiłuje dowieść ludowi, że niema dusz ani przyszłego życia, niech prawi. Nikogo nie przekona...

Choć zmaterjalizowanym jest świat, choć niedowiarstwo szerzy się coraz bardziej, to jednak w Dzień Zaduszny, po wieczne czasy płonąć będą światełka na grobach, a z ust tysięcy popłynie ku Stwórcy szept modlitwy za tych, którzy odeszli, którzy wiecznem żyją życiem...

Przegląd polityczny

Nowa mowa Mussoliniego.

Mussolini zdaje się coraz bardziej wstępować w ślady byłego cesarza Wilhelma. Korzysta mianowicie z każdej okazji, by wygłosić wielką mowę, w której wzorem Wilhelma zdradza niesłychaną pychę i pewność siebie, wmówić chce nietylko we Włochów, ale i w cały świat przekonanie o wielkości i potędze Włoch, a zarazem bardzo energicznie pobrzękuje szablą.

Podobną mowę wygłosił świeżo na zebraniu dyrektorów prowincjonalnych związków faszystowskich. Z okazji dziewiątej rocznicy marszu na Rzym. Właściwą treść przemówienia stanowi twierdzenie, że faszyzm jest nową formą ustroju, którą wcześniej czy później wszystkie państwa u siebie zaprowadzą. Faszyzm będzie żył wiecznie, pomimo walki, jaką prowadzą z nim inne państwa. Tej walce poświęcił Mussolini drugą część przemówienia twierdząc, że walka ta trzyma się narazie dziedziny moralnej. Ale obok tej walki przygotowuje się u granic włoskich prawdziwa wojna, którą inne państwa systematycznie przygotowują. Dlatego Mussolini budzi czujność narodu i wzywa stale do tego, by naród był w pogotowiu bojowem.

Trzeci ustęp mowy poświęcony był wzrostowi potęgi Włoch. Tutaj Mussolini wskazał, że dążenia Włoch idą w kierunku wschodnim. Dał więc wyraźnie do zrozumienia, że Włochy dążą do podbojów. Przytem atakował ostro traktat wersalski, zarzucając mu, że jest niesprawiedliwy. Spowoduje on wybuch wojny, jeśli nie zostanie poddany rewizji. Zapomniał jednak Mussolini, że jeśli traktat jest niesprawiedliwym, to winę ponoszą także Włosi, którzy nad nim współpracowali.

Mowa Mussoliniego wywołała we Francji i Anglji wielki niepokój, jako zapowiedź akcji Włoch w kierunku zaspokojenia ambicji Mussoliniego, który gwałtem chce zostać wskrzesicielem dawnego wielkiego państwa rzymskiego. Nie wątpliwie Mussolini przy najbliższych obradach w sprawie rozbrojenia rozpocznie atak w myśl wygłoszonego przez siebie zdania, że nie może długo trwać taki stan, by jedne państwa były rozbrojone, a inne uzbrojone.

W Niemczech zwłaszcza wśród nacjonalistów, mowa ta wywołała entuzjazm. Popiera ona bowiem żądania niemieckie w dwóch kierunkach: rewizji traktatu pokojowego i zniesienia ograniczeń co do zbrojenia.

Przeciwko polityce Brianda.

W jednej z największych sal w Paryżu odbył się wiec, zwołany przez szereg organizacyj byłych uczestników wojny. Obliczają ilość obecnych na blisko 10.000. Na porządku dziennym znajdowała się sprawa położenia międzynarodowego i zagrożonego pokoju.

Po wysłuchaniu szeregu mówców potępiających ostro politykę Brianda przyjęto rezolucję, stwierdzającą, że obecne położenie międzynarodowe jest logicznem następstwem polityki, prowadzonej pod hasłem „duch Locarna“, i że Briand systematycznie zrzeka się ostatnich gwarancyj, które zwycięstwo dało bezpieczeństwu Francji.

Wobec tego byli kombatanci żądają od prezesa rady ministrów i członków większości parlamentarnej natychmiastowego energicznego zwrotu w kierunku polityki zagranicznej Francji. Niezbędnym warunkiem tego jest ostateczne usunięcie Brianda. Oświadczają oni, że prowadzić będą w całym kraju agitację, ażeby przeważył ich punkt widzenia.

Macdonald o ograniczeniu zbrojeń morskich.

Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami odbył się w Londynie uroczysty akt złożenia dokumentów ratyfikacyjnych, przez Anglję, Japonję i Stany Zjedwnoczone, dotyczących układu o ograniczeniu zbrojeń morskich. Przy tej sposobności wygłosił premjer angielski, Macdonald, przemówienie, w którem powiedział:

— Minęliśmy drugi słup wiorstowy na długiej drodze w kierunku pokoju i bezpieczeństwa. Francja i Włochy nie uczestniczą jeszcze w traktacie, dotyczącym ograniczenia zbrojeń morskich. Istnieje jednak nadzieja, że rokowania pomiędzy temi państwami doprowadzą niebawem do pomyślnego wyniku. Musi być znaleziony jakikolwiek środek usunięcia trudności, gdyż nie do pomyślenia jest ostateczne niepowodzenie“. Macdonald zaznaczył, że nigdy jeszcze w ciągu dziejów stosunki pomiędzy W. Brytanją, Japonją i St. Zjednoczonemi nie były serdeczniejsze, niż od chwili podpisania traktatu morskiego.

BRANIBOR

84) (Ciąg dalszy.)

— Czego chcesz ode mnie?

— Teraz ja się chcę od ciebie dowiedzieć...

— Mów.

— Powiedz mi, wojewodzianko, czy Mściwoj nie mówił ci słów, któreby... przysiągł, jakie...

— Nie klei ci się pytanie, jasna pani. Mów bez ogródek, pytaj śmiele...

— Słuchaj, dziewczyno, ty kochasz Mściwoja!

Bogna popatrzała przed siebie szklannym jakimś wzrokiem i rzekła:

— O nie. Ja go nie kocham.

— A więc on kochał ciebie. Składał ci przysięgi, obietnice, że cię poślubi.

Walczyła ze sobą chwilę Bogna, namyślała się, co ma Adelajdzie odpowiedzieć, skłamać, czy wyznać całą prawdę.

— Bądź z nim szczęśliwa — zaszeptała.

— Nie o to się pytam.

—Pytałaś się, czy mnie Mściwoj nie kochał, czy nie przysięgał mi wiary?

— Mów więc...

— Odpowiadam: nie! Niechże Bóg wam błogosławi. Niech Łada szczęści waszej miłości, niech spokój spłynie na wasz dom...

Zapewnienia Bogny nietylko w duszę Adelajdy nie wprowadziły spokoju, ale przeciwnie zgryzotę wywołały, sto pytań zrodziły. Gorycz w sercu, w duszy popłoch. Bogna zapewniała, a oczy przeczyły, to potwierdzała jej blada, porysowana zgryzotą twarz.

— Jeśli Mściwoj to uczynił...

Obraz jego zbladł dawno w jej duszy. Adelajda miała serce zapalne, gorące i rozgorzałe miłością, a płomień jej był podobnym do wielkiego ogniska, które tak długo goreje, dopóki nie zabraknie drzew i gałęzi, paliwa, co ogień utrzymuje. Kochała go za jego pocałunki, za oczy, które miłośnie na nią patrzały. Gdy to ustało, gdy przebrzmiały przysięgi miłosne, zabrakło żeru wielkiemu płomieniowi miłości, pokryło się popiołem wspomnień... dziś ma zaduch zgorzeliska...

Tak bywa zawsze, taki kres miłości, gdy się kocha zmysłami, a nie duszą...

Po widzeniu się z Bogiem przychodzą teraz chwile, w których nienawidzi Mściwoja, w których wre dusza oburzeniem i przekleństwem.

Chwile... Bo jako wiatr marcowy śniegowe chmury niesie, aby wnet jasne, szafirowe niebo odsłonić, tak i myśli dziewczęcia... Jeśli Bognę kochał, to porzucił ją, ojczyznę, naród, aby całą duszę złożyć u stóp Adelajdy. Nic dziwnego. Wszak słońce gasi i światło księżyca, księżyc gasi gwiazdy... ona wobec gwiazdy-Bogny, była słońcem i miesiącem.

A gdy zbierze Adelajda razem wszystkie myśli, złości, nienawiści, przebaczenia, to z poplątania uczuć, rodzi się jedno uczucie, jedna świadomość, że Mściwoj ma dla niej wartość słowika, który śpiewał zeszłej wiosny, kwiatu, który pachniał i zwiądł... Jej teraźniejszości a nie przeszłości trzeba, jej trzeba słowika, któryby śpiewał, kwiatu, któryby w jej oczach kraśniał.

Jednak koniecznie chce się dowiedzieć, jaki stosunek łączył Bognę z Mściwojem, że między niemi coś było, nie ulega wątpliwości mimo kłamstw Bogny. A jeśli nic nie było, to tembardziej trzeba oczyścić pamięć Mściwoja i zaspokoić ciekawość. A ta ciekawość kobieca w najwyższym stopniu podrażniona i na próbę wystawiona.

— Muszę się dowiedzieć prawdy.

— Wszak na zamku braniborskim jest Edyta, ona o wszystkiem wiedzieć musi, ona zna Bognę, patrząc zaś w Tarnowie prawie codzień na życie Mściwoja, musi wiedzieć o jego miłostkach, jeśli one były...

— Zapytam się Edyty.

Weszła do babieńca, w którym dziewki przędły, gdzie Kunigunda w fotelu siedząc popijała wino, podnoszące jej siły, rozgrzewające jej starą krew...

— Gdzie jest Edyta?

— W brzezinach pieśni Wilhelmowej słucha.

Adelajda zakipiała oburzeniem. Nie wiedziała sama dlaczego krew w niej zawrzała złością i jakąś zawziętością wielką.

— Znowu z Wilhelmem?! Zawsze z Wilhelmem?!

Stanęła chwilę w oknie, zatapiając się w myślach i w domysłach...

— Dlaczego ja się tem oburzam? Czy w tem jest co złego? Przecie to takie zwyczajne i proste, że Wilhelm szuka towarzystwa pięknej kobiety, rozrywki z nią i rozmowy. Co jej, Adelajdzie zresztą do tego? Co jej do Wilhelma, którego miłością wzgardziła, którego serce odepchnęła, który dla niej srogie cierpiał rany. Im przecie wolno ze sobą przestawać...

— Nie, nie! — rzekła gwałtownie sama do siebie.

Jemu wolno, ale jej nie wolno. Bo jeśli tam niedozwolony ogień goreje... Co jej do tego? Jakto? Wszak ona ma poślubić brata męża, ma wejść w ich dom, zostać członkiem ich rodziny. Zatem ona ma prawo wiedzieć, jakiemi drogami chodzi Edyta — i co znaczy jej ciagłe przebywanie z Wilhelmem.

Wybiegła pędem na wały.

Zapadał prześliczny wieczór majowy, ciepły wiatr niósł zapachy kwiatów, mnóstwo słowików w wiklinach nad Hawelą śliczną wieczorną modlitwę dzwoniło. Rozbujała cała natura pełnią krasy, cały świat kwitnie, wszelakie jestestwo zdaje się śpiewać wielką pieśń maja, rozkwitu, wiosny...

Adelajda spiesząc się, leci brzegiem okopów fortecznych, w których żaby grają, w których trociny wodne wiechami kiści kwitną.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota
1
listopada

Miesiąc listopad poświęcony duszom w czyśćcu cierpiącym i pamięci na rzeczy ostateczne.
Uroczystość Wszystkich Świętych.
Św. Jana, biskupa.

SŁOW.: WARCISŁAW.

Jutro niedziela, 2 listopada: Św. Tobjasza Agapiusza i towarzyszy męczenników, około roku 320.

W poniedziałek, 3 listop.: Dzień Zaduszny.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 6.33,	o godz. 16.22
Księżyca	„ 19.49,	„ „ 0.43

Długość dnia 9.49.

Zmiany powietrza: wietrzno, zmiennie, jeszcze mokro, zimno. — Jutro: wietrzno, deszcz, zachmurzono, zimno.

— **W sprawie kredytów pod zastaw zboża.** Bank Polski uchwalił w ostatnich dniach ograniczenie kredytu, rejestrowanego pod zastaw zboża. Kredyty te wynosić miały w bieżącym roku 100 miljonów złotych. W związku z trudnem położeniem na rynku pieniężnym Bank Polski wstrzymał dalsze udzielenie tych kredytów. Do dnia 20 października wykorzystano kredytów rejestrowanych na sumę 35 miljonów złotych. Kredyty będące w toku załatwienia, wyniosą jeszcze 7 do 12 miljonów złotych, tak, że ogółem Bank Polski wypłaci kredytów rejestrowanych na sumę około 50 miljonów złotych.

Województwo śląskie

Z Katowickiego

Katowice. (Wieczór literacki). W środę 5 listopada o godz. 7.30 wieczorem staraniem i siłami Koła artystyczno-literackiego w Katowicach odbędzie się w sali koncertowej państwowego konserwatorjum muzycznego w Katowicach, ulica Wojewódzka 45, w dawniejszym gmachu województwa — wieczór literacki. Udział w wieczornicy biorą między innymi artyści dramatu Teatru Polskiego. Pięćdziesiąt procent czystego zysku przeznaczono na „Świetlicę" żołnierza polskiego w Katowicach. Bilety w cenie od 50 groszy do 4 zł. nabywać można wcześniej w księgarni Mikulskiego, Katowice, ul. Marjacka 2, w dniu 5 listopada od godz. 19 przy wejściu na salę.

— (Nadzwyczajne posiedzenie malarzy). W ubiegłą niedzielę odbył się w sali „Do wypoczynku" w Katowicach nadzwyczajny zjazd związku cechów malarskich województwa śląskiego. Starszy cechmistrz Kempiński wygłosił przemówienie do 22 nowych czeladników, którzy niedawno otrzymali świadectwa czeladnicze. Następnie zapisano nowych uczniów do księgi cechowej. Podczas dyskusji żalono się przedewszystkiem na zbyt uciążliwe patenta przemysłowe. Jako przedstawiciele malarzy do związku cechów rzemieślników budowlanych zostali wybrani: Kempiński, Igel, Budniok, Rostek z Katowic i Schindler z Król. Huty. Majster malarski Igiel został upoważniony do zastępowania malarzy śląskich na kongresie malarskim w Warszawie.

— (Rozpaczliwy czyn sprzeniewiercy). Do jednego z hoteli w Katowicach przybył przyzwoicie ubrany mężczyzna i zażądał pokoju. Do księgi hotelowej wpisał nazwisko Sikorski. Gdy następnego dnia gość nie wychodził z mieszkania, służba hotelowa wtargnęła do pokoju, gdzie zastała go leżącego w łóżku. Na stole leżały tabletki „weronalu". Karetką pogotowia przewieziono tajemniczego gościa do lecznicy miejskiej, gdzie na skutek zatrucia weronalem stan jego jest bardzo groźny. Policja stwierdziła, że podający się za Sikorskiego nazywa się Hilary Dąbrowski, urzędnik magistracki z Warszawy. Dąbrowski sprzeniewierzył około 40 tysięcy złotych na szkodę magistratu warszawskiego.

Załęże w Katowickiem. (Skazany za obrazę marszałka Piłsudskiego). Przed sądem w Katowicach odpowiadał właściciel fabryki wód mineralnych, Paweł Sitko z Załęża, oskarżony o obrazę marszałka Piłsudskiego. Sąd skazał podsądnego na 7 dni aresztu.

Dąb w Katowickiem. (Przedstawienie teatralne). Przypominamy, że w niedzielę, dnia 2 listopada o godz. 7 wieczorem urządza towarzystwo wycieczkowe „Szarotka" na sali p. Tomasza Kosza wielkie przedstawienie teatralne. Odegrany zostanie nadzwyczaj piękny dramat religijny w 9 odsłonach p. t.: „Syn marnotrawny". Do dramatu tego przygotował zarząd bogatą dekorację oraz stosowne kostjumy. W przerwach koncertować będzie klub mandolinistów.

Roździeń-Szopienice w Katowickiem. (Przedstawienie teatralne). Koło gry filmowej w Roździeniu-Szopienicach urządza dnia 2 listopada przedstawienie teatralne. Odegrane zostaną dwie sztuki historyczne p. t.: „W górę serca" i „Dziesiąty pawilon". Przedstawienie odbędzie się w sali H. Freunda. Początek o godz. 7 wieczorem. Przedstawienie dla dzieci o godzinie 2 po południu.

— (Koncert). Towarzystwo śpiewu „Wyspiański" w Roździeniu Szopienicach urządza w niedzielę dnia 9 listopada obchód 20-lecia swego istnienia. Z tej okazji odbędzie się na sali p. Freunda w Roździeniu wielki koncert istrumentalno-wokalny. W części wokalnej wykonanych zostanie szereg pieśni na chór mieszany i męski Gawlasa, Wiechowicza, Stysia, Moniuszki i innych kompozytorów. Pomiędzy innemi wykonaną zostanie kantata mitologiczna Moniuszki „Milda" z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej. Początek koncertu o godz. 7 wieczorem. Zarząd towarzystwa uprasza rodaków i rodaczki z Roździenia-Szopienic o liczny udział w koncercie.

Siemianowice w Katowickiem. (Z parafji św. Krzyża). W uroczystość Wszystkich Świętych o godz. 10 przed południem odprawiona zostanie Msza św. za uczestników w pielgrzymce do Kalwarji Zebrzydowskiej. Nabożeństwo odbędzie się w kościele św. Krzyża. Uprasza się o udział także pielgrzymów z innych parafij.

Z Król. Huty

Królewska Huta. (Dwa komisarjaty policji miejskiej.) Magistrat podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 1 listopada podzielony zostanie dotychczasowy komisarjat policji miejskiej na dwa oddzielne komisarjaty i to jak następuje: I-szy komisarjat policji miejskiej obejmować będzie południową część miasta i mieścić się będzie, jak dotychczas, w ratuszu, II-go komisarjat policji miejskiej będzie obejmować północną część miasta. Komisarjat ten mieścić się będzie od 1 listopada b. r. w realności p. Fröhlicha, ul. Mickiewicza 22.

Z Świętochłowickiego

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. (Powiatowe pogotowie sanitarne). Celem niesienia pomocy poszczególnym gminom powiatu świętochłowickiego, oraz kasom chorych na terenie powiatu, urządzono na podstawie zarządzenia wydziału powiatowego nową stację pogotowia ratunkowego. Siedziba nowego pogotowia znajduje się w budynku wydziału powiatowego w Wielkich Hajdukach przy ulicy Krakowskiej 29. Jednem z głównych zadań powiatowego pogotowia sanitarnego jest przewóz rannych z poszczególnych gmin do lecznicy powiatowej w Szarleju. Koszta przewozu do wymienionej lecznicy wynoszą: od członków kas chorych i związków ubogich za 1 km. 50 groszy, od osób prywatnych za 1 km. 1 złoty, licząc km. drogi tylko w jedną stronę.

Lipiny w Świętochłowick. (Sześć miesięcy twierdzy za komunizm). W tych dniach zamiejscowy wydział karny katowickiego sądu okręgowego w Król. Hucie rozpatrywał dwie sprawy o komunizm. Jako oskarżeni wystąpili Jerzy Karmański i Alojzy Greinert z Lipin. Sprawa pierwszego została odroczona, natomiast Greinert za kolportarz ulotek o treści antypaństwowej został skazany na 6 miesięcy twierdzy.

Orzegów w Świętochłowick. (Obchód święta młodzieży) Zebranie komitetu tegorocznego obchodu „Święta młodzieży" odbędzie się dnia 1 listopada o godz. 4 po południu na sali restauratora Głucha. Uprasza się o przybycie wszystkich członków komitetu.

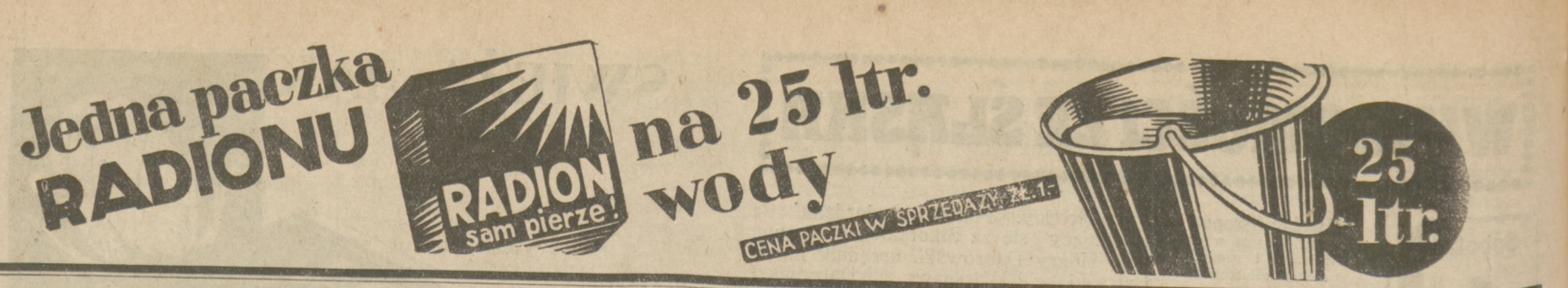
Ruda w Świętochłowickiem. (Z parafji). W kościele przy parafji św. Józefa odbyły się w czasie od 12 do 26 bm. misje pod przewodnictwem OO. Jezuitów. Wysiłek czcigodnych Ojców Jezuitów nie był daremny, gdyż po wysłuchaniu nauk na temat prowadzenia życia religijnego kilka tysięcy parafjan przystąpiło do sakramentów świętych. Wdzięczni parafjanie składają tą drogą W. ks. proboszczowi Skrzypczykowi, oraz OO. Jezuitom serdeczne podziękowanie za urządzenie misyj w tutejszej parafji.

Z Pszczyńskiego

Frydek-Gilowice w Pszczyńskiem. (Z życia towarzystw.) Dnia 26 października b. r. zebrali się członkowie Zw. Powstańców Śląskich, Towarzystwa Polek i Z. O. K. Z. w liczbie 50 osób z Frydku i Gilowic, do których wygłosił p. Jakób Szwajda, kier. szkoły referat, p. t.: „Co każdy zdrowo myślący Polak winien wiedzieć przed wyborami". Po wygłoszeniu referatu zebrani uchwalili co następuje: Zebrani członkowie Zw. Powstańców Śląskich, Towarzystwa Polek i Z. O. K. Z. w liczbie 50 osób z Frydku-Gilowic, postanowili głosować jawnie przy nadchodzących wyborach za listą rządową, dającą jedynie gwarancję porządku, bezpieczeństwa i możność mocarstwowego rozwoju Polski, piętnując jednocześnie fakt zamachu na wodza narodu, pierwszego marszałka Józefa Piłsudskiego, któryby w razie udania się postawił naród polski wobec zamieszek w kraju i wojny nowej, gorszej w skutkach od wojny światowej. Zebrani upoważniają zarządy towarzystw do podpisania uchwały i przesłania jej do władz związkowych.

Obecny.

Piotrowice w Pszczyńskiem. (Poświęcenie kościoła). W ubiegłą niedzielę 26 października odbyła się uroczystość poświęcenia tutejszego tymczasowego kościoła. Wierni z Piotrowic, Ochojca i części Kostuchny, należący do nowej parafji piotrowickiej, przybyli licznie na tę uroczystość. Przybyli także wierni z dalszych okolic. Aktu poświęcenia dokonał ks. infułat Kasperlik w asystencji ks. prałata Skowrońskiego z Mikołowa i licznego duchowieństwa. Kazanie wygłosił ks. dr. Muża, nowy proboszcz, który przy wytężonej współpracy parafjan mimo różnych trudności zdołał dzieła dokonać. W swem pięknem przemówieniu podniósł kaznodzieja znaczenie nowego Domu Bożego, w którym Chrystus Król nowy swój tron umocni, by stąd rządzić i błogosławić wszystkim, którzy Mu swe



serce złożą w ofierze. I pochyliły się głowy w kornym hołdzie Panu nad pany, kiedy wśród Mszy św. w postaci białej Hostji zstąpił po raz pierwszy na ołtarz nowej świątyni. Sercem pełnem wdzięczności zaśpiewał lud zebrany na zakończenie uroczystości Te Deum laudamus. — Z utęsknieniem oczekiwała miejscowa ludność tej uroczystości. Przecież tyle trudów trzeba było pokonać, tyle ofiar trzeba było złożyć, by wreszcie stanąć mógł upragniony Dom Boży. Nie trzeba już będzie w czasie słoty, czy śnieżnej zawiei chodzić kilka kilometrów, czy do Mikołowa, czy chociażby do bliższych Panewnik, by spełnić swój obowiązek niedzielny. Choć kościółek jest nie taki okazały, jakby sobie tego nie jeden życzył, to jednak w swej skromności i prostocie, jako kościół tymczasowy jest wcale miły. Obliczony jest na 2000 osób, które bardzo wygodnie znajdą w nim pomieszczenie. Jest on 33 m. długi, 15 m. szeroki. Koszta budowy wynoszą 120 tys. złotych. Patronem kościoła jest Kurja Biskupia.

Z Rybnickiego

Buków w Rybnickiem. (Powódź). Cała wieś znajduje się pod wodą i jest prawie odcięta od świata. Jakkolwiek w środę ulewa ustała, to już w nocy na czwartek począł deszcz znowu padać i pada bez przerwy. Wobec tego rzeka Odra przynosi wciąż nowe fale wody, które zagrażają także sąsiednim miejscowościom.

Z Cieszyńskiego.

Strumień w Cieszyńsk. (Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej). Staraniem miejscowego komitetu dla propagandy trzeźwości i Ligi przeciwalkoholowej otwarto we wtorek, dnia 28 października na sali młodzieży katolickiej wystawę przeciwalkoholową. Otwarcie dokonał Dr. Kwak. W przemówieniu swem dał on wyraz zadowolenia, iż zorganizowanie wystawy przyszło do skutku. Następnie przemawiał w imieniu magistratu burmistrz Pusz i miejscowy proboszcz ks. Dziekan Gałuszka, wyrażając nadzieję, że wystawa przyczyni się do rozszerzenia idei trzeźwości wśród miejscowej ludności. Wystawa otwarta jest dziennie przez cały dzień do poniedziałku dnia 8 listopada południa w ognisku młodzieży gmach magistracki.

Program radjowy.

Sobota 1 listopada 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 11.45 Akademja org. przez Kolejowe Przysposobienie Wojskowe w Warszawie. — 13.00 Koncert z Warszawy. — 14.00 Odczyt z Warszawy: „Wędrówki młodego rolnika". — 14.20 Muzyka z Warszawy. — 14.30 Odczyt z Warszawy: „Drobny kredyt rolniczy". 14.50 Muzyka z Warszawy. — 15.00 Odczyt z Warszawy: „Prace jesienne w lesie". — 15.20 Muzyka z Warszawy. — 15.40 Odczyt rządowy z Warszawy. — 16.00 Odczyt z Warszawy. — 16.15 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. — 16.40 Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warszawy. — 17.00 Program dla dzieci i młodzieży z Warszawy. — 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. — 19.00 Komunikaty Towarzystwa Czytelni Ludowych. — 19.05 Intermezzo muzyczne. — 19.25 Rozmaitości. — 19.40 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. — 20.00 Feljeton z Warszawy. — 20.15 Odczyt rządowy. — 20.30 Koncert wieczorny z Warszawy. — 22.00 Feljeton z Warszawy. — 22.15 Koncert z płyt gramofonowych. — 22.50 Komunikat meteorologiczny.

Warszawa, fala 1.395.3 m.: 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji. — 14.00 do 15.00 Odczyty rolnicze. — 15.40 Odczyt rządowy. — 16.40 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. — 17.00 Słuchowisko dla dzieci z Wilna. — 17.30 Koncert dla dzieci. — 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. — 20.30 Recital skrzypcowy. — 21.15 Muzyka lekka. — 22.15 Płyty gramofonowe. — 23.50 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314.1 m.: 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.10 do 15.00 Transmisje z Warszawy. — 15.00 Kronika rolnicza. — 15.40 Odczyt rządowy z Warszawy. — 16.15 Przegląd polityki zagranicznej. — 16.40 Transmisja z Warszawy. — 17.00 i 18.00 Transmisje z Wilna. — 20.30 do 23.00 Transmisje z Warszawy.

Poznań, fala 336,3 m.: 7.00 Gimnastyka poranna. — 7.15 Wiadomości z całego świata. — 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.05 Akademja żałobna. — 13.00 Koncert gramofonowy. — 15.40 Odczyt rządowy z Warszawy. — 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. — 19.15 Recital wokalny. — 20.30 i 21.15 Transmisje z Warszawy. — 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325 m. **Gliwice,** fala 253 m.: 13.50 Płyty gramofonowe. — 16.00 Koncert popularny. 18.00 i 19.30 Koncert z płyt gramofonowych. — 20.30 Koncert muzyki operowej.

Niedziela, dnia 2 listopada 1930 r.

Katowice, fala 408,7 m.: 10.15 Nabożeństwo z kościoła Najświętszej Marji Panny w Wielkich Piekarach. — 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.10 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. — 14.00 Ks. Dr. Bolesław Rosiński: „Trzeba szanować osobiste przekonanie". — 14.20 Muzyka z Warszawy. — 14.30 Odczyt z Warszawy. „Interes rolnika a drogi." — 14.50 Muzyka z Warszawy. — 15.00 Odczyt z Warszawy „Prace jesienne w lesie". — 15.20 Muzyka z Warszawy. — 15.40 Program dla dzieci starszych i młodzieży. — 16.00 Skrzynka pocztowa. — 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.40 Odczyt z Warszawy. — 16.55 Koncert z płyt gramofonowych **W. Strzałkowski — „Ebeco", Katowice, 3 Maja 34.** — 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. — 17.30 Intermezzo muzyczne. — 17.40 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej w Warszawie. — 19.00 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra — (Prof. St. Ligoń). — 19.25 Feljeton z Warszawy. — 19.40 Rozmaitości. — 20.00 Djalog optymisty z pesymistą z Warszawy. — 20.30 Recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego, poświęcony Chopinowi z Warszawy. — 21.30 Kwadrans poetycki poświęcony Chopinowi. — 21.45 Transkrypcje skrzypcowe utworów Chopina. — 22.00 Feljeton p. t.: „Rok 1830 w życiu Chopina". — 22.15 Fryderyka Chopina: Trio na fortepian, skrzypce i wiolonczelę. — 22.50 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.10 Koncert — akademja ku czci Fryderyka Chopina. — 14.00—15.00 Odczyty dla rolników. — 15.40 Program dla dzieci starszych i młodzieży. — 16.20 i 16.55 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. — 17.40 Koncert reprezentacyjny orkiestry policji państwowej. — 19.40 Muzyka z płyt gramofonowych. — 20.30 Recital fortepianowy. — 21.45 Transkrypcje skrzypcowe utworów Chopina. — 22.50 Komunikaty.

Kraków, fala 314,1 m.: 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.10 Koncert — akademja z Warszawy. — 14.00 Pogadanka dla rolników. 14.55 Fragment z meczu piłki nożnej „Cracovia — Polonia". — 15.40 Program dla dzieci z Warszawy. — 16.00 Odczyt. — 16.20 do 22.50 Transmisje z Warszawy.

Poznań, fala 336,3 m.: 8.30 Koncert poranny. — 9.25 Nabożeństwo z bazyliki wileńskiej. — 10.00 Wiadomości z całego świata. — 12.05 i 12.25 Odczyty rolnicze. — 12.45 Wykład dla gospodyń. — 15.20 Transmisja z meczu piłki nożnej w Krakowie. — 17.30 Koncert gramofonowy. — 18.45 Koncert popularny. — 20.30 Wieczór poświęcony Chopinowi. — 22.45 Sygnał czasu i komunikaty.

Wrocław, fala 325 m.: **Gliwice,** fala 253 m.: 10.50 Koncert poranny. — 13.05 Koncert z Berlina. — 15.15 Transmisja sportowa z meczu Niemcy-Norwegja. — 16.40 i 18.00 Koncert lekki radjoorkiestry. — 19.00 Recital fortepianowy. — 20.10 Historja o śmierci bogatego człowieka. — 21.10 Koncert i muzyka taneczna z Berlina.

Berlin, fala 418 m.: 9.00 Muzyka organowa. — 12.00 Koncert popularny. — 14.30 Walce. — 16.10 Muzyka popularna. — 19.45 Premjera „Wetterkantate". — 21.10 Popularna muzyka operowa. Następnie do 0.30 muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 516,3 m.: 10.20 Chór chłopców. — 11.05 Orkiestra. — 13.10 Płyty gramofonowe. — 15.00 Koncert popularny. — 17.30 Trio fortepianowe. — 19.40 Lekki koncert. 20.30 Arje i pieśni. 21.15 „Magnifica D-Dur" J. S. Bacha. Następnie muzyka lekka.

Poniedziałek, 3 listopada 1930 r.

Katowice, fala 408.7: 10.15 Nabożeństwo z Poznania. — 11.40 Przegląd prasy krajowej z Warszawy. — 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10 Komunikat meteorologiczny. — 15.00 Komunikat gospodarczy. — 15.35 Przegląd komunikacyjny. — 15.50 Lekcja języka francuskiego. — 16.15 Transmisja z cmentarza w Wilnie. — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Nowela p. t. „O zmierzchu". — 17.45 Koncert religijny z Warszawy. — 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. — 19.00 Rozmaitości. — 19.15 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski". — 19.35 Prasowy dziennik radjowy. — 19.55 Audycja z Warszawy p. t. „Tym, którzy odeszli". — 20.20 Pogadanka muzyczna. — 20.30 Stanisława Moniuszki „Widma" — sceny liryczne z poematu Adama Mickiewicza „Dziady". — 22.00 Feljeton p. t. „Ameryka w Polsce". — 22.15 Koncert z płyt gramofonowych. — 22.50 Komunikat meteorologiczny. — 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla przyjaciół zagrnicznych.

Wrocław, fala 325 m.: **Gliwice,** fala 253 m.: 11.35 do 16.45 Płyty gramofonowe. — 17.15 Odczyt. 20.30 Koncert międzynarodowy z Budapesztu.

Berlin. fala 418 m.: 14.00 Płyty gramofonowe. 16.30 Popularna muzyka węgierska. 17.50 i 18.45 Odczyty. — 19.10 Wesoły program. — 20.30 Koncert międzynarodowy z Budapesztu. Następnie do 0.30 muzyka taneczna.

SPORT.

O mistrzostwo Ligi.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę zostaną rozegrane następujące zawody piłkarskie o mistrzostwo Ligi:

Sobota Wszystkich Świętych.

W Warszawie: **Legja — Ł. T. S. G. Łódź.**

Niedziela Dzień Zaduszny.

W Warszawie: **Warszawianka — Garbarnia Kraków.**

w Krakowie: **Cracovia — Polonia Warszawa,**
we Lwowie: **Czarni — Ł. K. S. Łódź.**
w Poznaniu: **Warta — Wisła Kraków.**

O wejście do Ligi.

O wejście do Ligi w rozegrywkach międzygrupowych pozostały jeszcze dwa mecze, a mianowicie: w dzień Wszystkich Świętych w **Zawierciu** zeimzrą swe siły **Warta — K. S. Amatorski Królewska Huta.**

Zaś w niedzielę w Siedlcach spotkają się: **82 p. p. — 42 p. p. Brześć** nad Bugiem.

Mecze towarzyskie.

W Katowicach na boisku Ośrodka Wychowania Fizycznego zostaną rozegrane w niedzielę towarzyskie zawody piłkarskie między **katowickiem I. F. C. a Śląskiem Świętochłowice.**

Zawody te odbędą się o godzinie 14 w **Tarnowskich Górach.**

I. K. S. Tarn. Góry gościć będzie u siebie w niedzielę mistrzowską drużynę Śląska Opolskiego **Preussen Zaborze.**

Zawody bokserskie na Górnym Śląsku.

W nadchodzący piątek, sobotę i niedzielę zostanie rozegranych na Górnym Śląsku szereg meczów bokserskich i tak:

W Siemianowicach mistrzowska drużyna Śląska Opolskiego Heros Bytom zmierzy swe siły z młodą drużyną **Amatorskiego Klubu Bokserskiego.** Kulminacyjnym punktem zawodów będą trzy walki a to: w wadze piórkowej między **Helfeldem** Siemianowice a **Krautwurstem** Heros, w wadze półśredniej **Klarowicz** Heros z **Kowolikiem** Siemianowice, oraz w wadze ciężkiej między **Placzkiem** Heros a **Niesowskim** Stadjon Król. Huta.

Zawody powyższe zostaną rozegrane 1 listopada o godzinie 11 w kinie „Kamer".

W sobotę, t. j. dnia 31 października **K. S. 29 Bogucuice** walczyć będzie z drużyną **K. S .27 Orzegów** w Bogucicach na sali p. Kozy.

W Królewskiej Hucie **Fortuna** obrała sobie za przeciwnika **Slavię** Ruda. Spotkanie to zostanie rozegrane na sali Góry Redena.

W Wielkich Hajdukach na sali p. Przeziny zostaną rozegrane w piątek dnia 31 października międzyklubowe zawody bokserskie między **Klubem Pięściarzy a Naprzodem z Lipin.**

W Katowicach na sali Powstańców o godz. 20 zostaną rozegrane w niedzielę międzyokręgowe zawody bokserskie **Poznań — Górny Śląsk.**

Wreszcie ostatnie spotkanie tygodnia zostanie rozegrane w Mysłowicach na sali hotelu Polonia w dniu 31 października walczyć tam będą **09 Mysłowice z B. K. S. Katowice.**

Sprawy towarzystw.

Suchagóra. W niedzielę, dnia 2 listopada o godzinie 2 po południu odbędzie się na sali p. Działacha zebranie filji Związku inwalidów, wdów i sierot górniczych i hutniczych w Suchejgórze, Lazarówce i Blechówce. Referent przybędzie z głównego zarządu z Katowic. O liczny udział uprasza

Zarząd.

Ruda. Miesięczne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów odbędzie się w niedzielę dnia 2 listopada o godzinie 5 po południu w Domie Wdów przy nowym kościele. Goście mile widziani.

Nadesłane.

Cośkolwiek o Polskiej Państwowej Loterji Klasowej.

Instytucja Państwowej Loterji Klasowej staje się z roku na rok popularniejszą w Polsce. Loterja Klasowa podległa najścišlejszej kontroli Ministerstwa Skarbu. Jest to zatem instytucja społeczna przynosząca korzyść Skarbowi Państwa i temsamem jego obywatelom.

Stojąc na straży interesów ogółu przyjęło Państwo pełną gwarancję za wypłatę wygranych losów i wygrywający nie może być nigdy narażony na utratę wylosowanej premji.

Na Śląsku z pośród szeregu firm wybiła się na czoło kolektura W. Kaftal i Ska w Katowicach, przy ul. św. Jana 16, która zdobyła sobie zaufanie wśród szerokich kół grających. Dla wygodniejszej obsługi licznej klijenteli otworzyła już szereg oddziałów jak np. w Król. Hucie, przy ul. Wolności 26, w Bielsku, Wzgórze 21, i w Tarnowskich Górach Krakowska 7 oraz projektuje otwarcie dalszych oddziałów w różnych miejscowościach województwa śląskiego.

Najbliższa 22-ga loterja, której ciągnienie w pierwszej klasie odbędzie się już dnia 18 bm. różni się znacznie w planie od poprzednich. Przedewszystkiem powiększono główną wygraną do imponującej cyfry zł. 1.000.000. — następnie wyznaczono szereg poważnych wygranych po zł. 400.000, — zł. 350.ooo, — zł. 300.000, — zł. 250,000 i t. d. Ogółem przeznaczono przy tych samych cenach losów łączną sumę zł. 32.000.000 do wygrania.

Porównywując loterje zagraniczne, można bez przesady stwierdzić, że plan ostatniej 22-giej loterji wysunę P. P. L. K. na czoło wszystkich loterji świata.

Polska Państwowa Loterja Klasowa — dzięki niskiej cenie za losy, jest dostępna nawet dla najbiedniejszych i daje każdemu możność zdobycia fortuny, względnie polepszenia sobie bytu wówczas, gdy loterje w innych krajach Europy są przez swoją wygórowaną cenę dostępne tylko dla ludzi zamożnych.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Agitujcie za naszą gazetą.

Zniżka cen na wszystkie znajdujące się na składzie towary

daje możność okazyjnego zakupu

Polecam:

Jedwabie, welwety, wełny, bawełny, towary lniane, firany i linoleum, koce kołdry i nakrycia oraz **dywany i chodniki pluszowe boucle** po cenach zniżonych.

Adolf Szell, Król. Huta, Wolności 1

Filja **Lipiny, Bytomska 13.**

Dlaczego przoduje wszędzie



Dlatego, że udoskonalone

Śniegowce i kalosze

marki „Pepege", mimo **niskiej ceny,** wyróżniają się bardzo gustownem wykonaniem zewnętrznem i długo zachowują początkową **wspaniałość** formy i barw. Są pozatem **bardzo lekkie** i zawsze łatwe do włożenia

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE TYLKO Z PODKOWĄ

«PEPEGE»

Siemianowice (Śląskie).

Bank Ludowy

spółdzielnia z odpowiedzialn. nieogr.

w Siemianowicach (Śląskich)

Zastępstwo Banku Polskiego

przyjmuje

oszczędności

udziela

pożyczek

i załatwia wszelkie czynności bankowe.

Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursy fachowe korespodencyjne im. **profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia Nr. 42.** Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

Wyciąć! Zachować!

WEZWANIE!



Niezliczone choroby włosów rozmnożyły się bardzo silnie, zwłaszcza w ostatnich latach u mężczyzn, kobiet i dzieci, i zagrażają często niespostrzeżone nie wywołując żadnych bólów, tej najpiękniejszej naturalnej ozdobie człowieka — włosom.

54-letnia praktyka w dziedzinie pielęgnacji włosów zapoznała p. Annę Csillag z tysiącami przypadków, gdzie wskutek nieświadomości lub niedbałości już od dzieciństwa rozpoczyna się powolne obumieranie korzonków włosowych i wówczas wszelkie zabiegi celem odzyskania włosów są spóźnione.

Te przypadki, które należy przeważnie tłumaczyć nieświadomością danych osób, o istnieniu choroby skłoniły nas do bezwarunkowo koniecznego środka zapobiegawczego, a mianowicie

zupełnie bezpłatnego badania włosów

w nadziei, że każdy dla własnego dobra i w interesie dobra ogółu gorąco nas w tem poprze. Jeśli więc, kto zauważy w swych włosach symptomy choroby jak:

łupież, wypadanie włosów (także miejscowe), rozdwajanie i łamanie się włosów, kołtunienie, przetłuszczenie lub wysuwanie włosów, powolne lub za cienkie odrastanie włosów, przedwczesne siwienie itd.

to wówczas jest jeszcze czas, przeszkodzić dalszemu rozwojowi, tej częstokroć jeszcze nierozwiniętej chorobie i jej zapobiec.

Wszystko co powinniście uczynić, to wypełnić dokładnie zamieszczony poniżej kwestjonarjusz i przesłać go wraz z próbką włosów do naszego laboratorjum. Badanie włosów jakoteż przesłanie wyniku badania jest **bezpłatne** i **bez zobowiązania.**

1000 Złotych

daje Anna Csillag temu, który pierwszy udowodni, że musiał zapłacić lub w inny sposób uiścić się za badanie swych włosów. Nie wahajcie się więc w przekonaniu, że to Wam jest niepotrzebne lub ze ktoś Was wykorzysta. Każdy musi się upewnić o stanie zdrowia swych włosów **zanim będzie zapóźno.** Uważajcie zawczasu na włosy Waszych dzieci, bo nie istnieje dziedziczność łysienia lecz tylko zaniedbanie. Siwizna nie jest uwarunkowana wiekiem: Pani Anna Csillag mając 77 lat posiada jeszcze swe bujne blond włosy!

Ten kwestjonarjuz lub jego odpis należy sumiennie we wszystkich punktach dokładnie wypełnić i wraz z kilkoma w ostatnich czasach wyczesanemi włosami wysłać w celu zupełnie bezpłatnego zbadania, przyczem zobowiązuje się do zachowania zupełnej dyskrecji.

ANNA CSILLAG. KRAKÓW, WIELOPOLE 5/317.

Nazwisko . . . .
Adres . . . .
Zawód . . . .
Wiek . . . .
Czy cierpi pan (i) na wypadanie włosów? . . . .
Czy ma pan (i) łupież? . . . .
Czy włos pana (i) jest suchy czy tłusty? . . . .
Czy skóra głowy jest wrażliwa? . . . .
Czy w ostatnim czasie przebył pan (i) jakie choroby? . . . . .
Jeżeli tak, jakie? . . . .
Czem pielęgnuje pan (i) włosy? . . . .
Czy ma pan (i) fryzurę chłopięcą, czy długie włosy? . . . .
Czy włosy pana (i) są rzadkie lub gęste? . . . .
Czy cierpi pan (i) bóle głowy? . . . .
(Załączyć 25 gr. w znaczkach pocztowych na odpowiedź.) (317

Chcesz miljon złotych?...

— — — kup nasz szczęśliwy los w Kolekturze

Śląski Dom Handlowy

Katowice, ul. św. Jana 11.

Pomimo zwiększenia wygranych, a mianowicie do

zł 1,000,000.—
„ 400,000.—
„ 200,000.— i t. d.

cena losów pozostała niezmieniona i wynosi:

| 1/1 los **zł. 40.—** | 1/2 losu **zł 20.—** | 1/4 losu **zł 10.—** |

Ciągnienie I. kl. już dnia 18 i 20 listopada br.

Tu wyciąć i przesłać w kopercie

Do Kolektury Śląski Dom Handlowy, Katowice, Św. Jana 11

Niniejszem zamawiam ——— całych losów po zł 40,— ——— połówek po zł. 20,— ——— ćwiartek po zł. 10,—. Należytość zł ——— uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. na Nr. 300 649 przez W. P. załączonym — —

Imię i nazwisko: ______________________

Adres dokładny: ______________________

Na groby

polecam **świeczki** w wielkim wyborze, w różnych wielkościach po cenach jak najniższych oraz **lampki** także po cenach niskich. Przy tej sposobności polecam także **świece kościelne, do Komunji św., gromnice i stołowe oraz świece na choinkę** w wielkim wyborze i w różnych gatunkach. Proszę o odwiedzenie mojego składu.

Emanuel Spyra, księgarnia
Bieruń Stary.

Nowość! Nowość!

Najpiękniejszy podarek dla dzieci

jest książka pod tytułem:

CZYTANKA

dla dzieci do nauki języka polskiego.

Ułożył Józef Madeja z Krakowa.

Kolorowe ilustracje Zdzisł. Jedliczki.

Pięknie wydana książka dużego formatu 25X25 cm, ozdobiona oryginalnemi kilkubarwnemi ilustracjami o charakterze polskim jest wedle autora — który sam pochodzi ze Śląska Opolskiego — przeznaczona

„w pierwszym rzędzie dla dzieci, które „żyjąc w środowiskach obcych językowo, „uczyć się mają mowy ojczystej". —

W końcu książki krótka łatwo zrozumiała gramatyka.

Cena za egzempl. oprawiony w piękną barwną okładkę Zł. 8.00.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Katolika"

Drzewa owocowe

w odmianach śląskich oraz

nasiona

warzyw własnej hodowli selekcyjnej można nabyć w

Ogrodnictwie Powiatowem
w Starejwsi p. Pszczyna.

Każdy zarobi do 380.— zł mies. pracując w domu na maszynach pończoszn. „EXPRES". Zwracajcie się jeszcze dziś do firmy **E. POTYSZ, Cieszyn.**

Unieważniam

skradzioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Poznań. **Wiśniewski Czesław,** rocznik 1906.

Przy zakupnie towarów

powołujcie się na ogłoszenia w naszej gazecie.